

Hezbollah zmusił Izraelczyków do ewakuacji

3 września 2019

Libański Hezbollah bierze odwet za ostatnie ataki syjonistycznego wojska na cele znajdujące się na terenie Syrii. Ugrupowanie zdecydowało się na wystrzelenie serii pocisków w bazy Izraelskich Sił Obronnych, zaś te miały stracić swój pojazd, a także ewakuować jedną z baz znajdujących się na terytoriach przygranicznych.



Libański ruch oporu bierze odwet za systematyczne naloty prowadzone przez syjonistyczne lotnictwo, które pod płaszczykiem walki z rzekomym irańskim zagrożeniem niszczy infrastrukturę wojskową na terytorium Syrii. Jednymi z głównych ofiar działań prowadzonych przez Izraelskie Siły Obronne (IDF) są właśnie bojownicy Hezbollahu, biorący udział w operacjach wymierzonych w syryjskich „rebeliantów”.

Ugrupowanie w weekend postanowiło przeprowadzić ataki na izraelskie instalacje wojskowe, znajdujące się w pobliżu izraelsko-libańskiej granicy. W wyniku ostrzału Hezbollahowi udało się zniszczyć pojazd wojskowy IDF, a także najprawdopodobniej zabić i ranić syjonistycznych żołnierzy. Sam Izrael początkowo zaprzeczał jakimkolwiek stratom, lecz ostatecznie zaczął informować i rannych członkach swojej armii.



Jednocześnie izraelskie wojsko postanowiło ewakuować jedną ze swoich głównych przygranicznych baz. Opuszczony obiekt udało się sfilmować arabskiej korespondentce rosyjskiej stacji Russia Today. Na materiale widać wyraźnie puste posterunki,

sale wykładowe oraz porzuconą broń, pojazdy wojskowe i rzeczy osobiste izraelskich żołnierzy. IDF twierdzi, że ewakuacja obiektu została przeprowadzona kilka dni przed atakami ze strony Hezbollahu.

Działania Hezbollahu spotkały się z odpowiedzią IDF, które miały wystrzelić i zrzucić blisko sto pocisków na cele znajdujące się w południowej części Libanu.

Na podstawie: TimesOfIsrael.com, AlJazeera.com, IsraelNationalNews.com

Źródło: Autonom.pl